

Wakacje "ze skarpety"

Materiał przygotowany dla słuchaczy podcastu Kasi Bieleniewicz

„Tuż przy uchu”



Wakacje "ze skarpety"

Czy chciałbyś pojechać na wymarzone wakacje bez wielkiego wysiłku związanego z oszczędzaniem? Chris Guillebeau, autor książki "Szczęście w poszukiwaniach" jest osobą, która odwiedziła wszystkie kraje świata. Był wszędzie, od Antarktydy poprzez Nepal, Meksyk czy nawet San Marino. Twierdzi, że do każdego punktu na świecie można dojechać za maksymalnie 9000 zł. Czy to aż tak dużo? Jak w łatwy sposób tyle odłożyć?

Kiedyś babcie i dziadkowie oszczędzali pieniądze na czarną godzinę w ukrytych skarpetach. Co Ty na to, żeby wykorzystać ich mądrość? Chcesz wakacje "ze skarpety"?

Gdzie chciałbyś pojechać na wakacje, o których marzysz. Europa, Azja, Australia? A może marzysz o wyjeździe w Bieszczady, nad Bałtyk lub w Góry Świętokrzyskie?

Poszukaj sobie celu. Masz 5 minut, by zapisać cel swojej podróży lub wakacji. Zastanów się dokładnie czego chcesz. To bardzo ważne pytanie. Jeżeli naprawdę tego zapragniesz, po prostu tam dotrzesz. Wszystko zależy wyłącznie od Ciebie. Chcesz tego?

Obejrzyj atlas i wybierz.

Masz już wymarzony kierunek? Zamknij oczy i pocuj się, jakbyś tam był? Jak jesteś ubrany? Z kim tam jesteś? Jak się czujesz? Jakie Ci towarzyszą emocje? Zatrzymaj się przez chwilę i pomyśl, jak tam jest? Pobądź tam przez chwilę.

Cel wakacji:

Teraz zastanów się, jaka kwota jest Ci potrzebna żeby się tam znaleźć. Często te kwoty są dużo mniejsze niż myślimy. Do jednego z najbardziej odległych krajów z Polski, do Nowej Zelandii, znalazłem w sieci bilety z Londynu za 1694 zł! Drogo? Fakt, trzeba znaleźć okazję. Ale takie naprawdę się trafiają. Nasza podróż nie musi się przecież odbywać w samym centrum szczytu urlopowego, środkami komunikacji First Class. Poszukaj najtańszego biletu do swojego celu podróży. Nie jedziesz jutro. Masz czas, żeby taką ofertę wyszukać.

Poniżej przedstawiam przykładowe wyliczenia. Kalkulacja jest moja. Osoba, która wykorzystując niektóre z poniższych mechanizmów z sukcesem dojechała do Nowej Zelandii istnieje. Znam ją. Pozdrawiam Cię Basiu! ;)

Założmy, że do Nowej Zelandii chcę pojechać za 2 lata. Bilet z Polski do Londynu to ok. 250 zł. Przyjmijmy, że łączny koszt lotu z Polski do Nowej Zelandii to 2000 zł. Noclegi można już

znaleźć od 100 zł za osobę. Dwa tygodnie to 1400 zł plus na wyżywienie i podróże dodatkowe ok. 3000 zł. Razem w dość ekonomicznej wersji koszt podróży wyniesie 6400 zł.

Przykładowa kalkulacja kosztów podróży:

Cel	Bilety	Noclegi	Wyżywienie	Dodatkowe koszty podróży	Suma:
Nowa Zelandia	2000 zł	2 tygodnie po 100 zł/osobę to 1400 zł	1500 zł	1500 zł	6400 zł

Koszt wyprawy to łącznie 6400 zł. Policzymy, w jakim czasie mogą zbierać taką kwotę.

1) Rok ma 52 tygodnie. $6400 \text{ zł} / 52 \text{ tygodnie} = 123 \text{ zł}$. ($123 \text{ zł} / 7 \text{ dni} = 17,5 \text{ zł}$) Wygląda na to, że gdy będę codziennie oszczędzał ok. 17,5 zł. to za rok odłożę na dwutygodniowy wyjazd do Nowej Zelandii.

2) Dwa lata to 104 tygodnie. $6400 / 104 = \text{ok. } 62 \text{ zł}$. Tym razem oszczędzając po ok. 9 zł dziennie pojedę do Nowej Zelandii na 2 tygodniową wyprawę.

3) Wersja 3 tego przypadku to założenie, że będziemy oszczędzać 35 zł tygodniowo, czyli 5 zł dziennie.

Cel	Koszt	Czas oszczędzania	Kwota do zaoszczędzenia tygodniowo
Nowa Zelandia	6400 zł	1 rok/52 tygodnie	ok. 123 zł
Nowa Zelandia	6400 zł	2 lata/104 tygodnie	ok. 62 zł
Nowa Zelandia	6400 zł	182 tygodnie/3,5 roku	ok. 35 zł

Zobacz, w ciągu roku oszczędzając 123 zł tygodniowo (tj. ok. 17,5 zł dziennie) możesz zebrać wystarczające środki na wyprawę nie do Wąchocka ale do Nowej Zelandii! Co więcej, gdy będziesz oszczędzał 35 zł tygodniowo (5 zł dziennie) do Nowej Zelandii też pojedziesz.

Mamy już kwoty. Teraz warto się zastanowić, w jaki sposób je zaoszczędzić, by nie było to dla nas uciążliwe. Kawa w kawiarni to 16 zł. Kawa robiona w domu, z ekspresu to koszt maksymalnie 3 zł. Różnica wynosi aż 13 zł. To o 4 zł więcej niż gdybyśmy oszczędzali 9 zł dziennie.

Kanapka robiona w domu to 1,5 zł, kupiona w pracy to 5 zł. McDonald to już 15 zł. To kolejne możliwości codziennych oszczędności. Stołowanie się w mieście vs robienie własnych posiłków to z pewnością ok. 10zł taniej. Czy dobrze liczę? 9 zł kawa + 10 kanapka to już 19 zł oszczędności dziennie. Nawet więcej niż potrzebujesz.

Poniżej znajdziesz tabelę na pieniądze do "skarpety". Masz tam kilka przykładów. Sam sobie wymyśl, jakie Ty możesz zrobić sobie drobne oszczędności. Pamiętaj jednak, żeby były określone maksymalnie konkretne. Zrób tak, by przy każdym (o ile to możliwe) Twoim punkcie była liczba. Takich drobnych oszczędności jest mnóstwo. Wystarczy poszukać i być konsekwentnym. Za chwilę sam będziesz szukał. ;)

Masz już prawie wszystko to realizacji swojego celu. Dla ułatwienia podam kilka dodatkowych pomysłów na drobniaki do Twojej skarpety.

- 1) Zapisuj na czym udało Ci się zaoszczędzić i wpłacaj tą kwotę na konto swojego celu.
- 2) Zrób cykliczne zlecenie na przelew wybranej kwoty na konto Twojego celu. Policz ile musisz zaoszczędzić i podziel to na miesiące. Teraz podziel jeszcze na tygodnie. Zrób teraz stałe zlecenie na obliczoną kwotę. (np. 123 zł tygodniowo.)
- 3) Płać pieniędzmi, a nie kartą. Pieniądzy z karty się nie widzi. Korzystanie z karty powoduje, że wydajesz dużo więcej.
- 4) Przygotuj specjalny słoik. Mój kolega wrzuca do niego wszystkie monety o wartości 1 zł i powyżej, które zostają mu z zakupów. Jego słoik bardzo szybko się zapełnia.
- 5) Wyznacz sobie dzienny lub tygodniowy limit na zakupy. Wydawaj tylko tyle i ani grosza więcej.

Koniec podpowiedzi. Teraz czas na Twoją pracę i Twoją tabelę. Sam ją wypełnij.

Moje wakacje "ze skarpety"

Cel	Bilety	Noclegi	Wyżywienie	Dodatkowe koszty podróży	Suma:

Twój Cel	Koszt	Czas oszczędzania	Kwota do zaoszczędzenia tygodniowo
		1 rok/52 tygodnie	
		2 lata/104 tygodnie	
			35 zł

Pieniądze do "skarpety" na wakacje.		
Lp.	Przykłady	Twoje pomysły
1	Energia (np. będę gasił światło i wyłączał urządzenia z kontaktu, kiedy wychodzę z domu, zmienię operatora na tańszego)	
2	Transport (np. będę jeździł rowerem do pracy, samochodu będę używał tylko w weekend, do pracy jeżdżę środkami transportu miejskiego)	
3	Posiłki (np. kawę w kawiarni, kupuję tylko 4 razy w miesiącu, będę sam przygotowywał sobie posiłki do pracy)	
4	Rozrywka (np. piwo, wino i inne alkohole będę kupował tylko	

	w weekend i będę pił max. 2 piwa na raz, kino tylko 1 raz w miesiącu)	
5	Zakupy (np. będę kupował maksymalnie 1 nową rzecz w miesiącu i tylko taką, która będzie mi niezbędna)	
6	Tu masz miejsce na swój pomysł.	

"To do", wybierz swoje działania:

1. Płacę tylko bilonami.
2. Na tydzień mam limit zł do wydania,
3. Co tydzień przelewam na konto "skarpetę":zł
4. Mam słoik na drobniaki, gdzie odkładam wszystkie 1-złotówki, 2-złotówki i 5-taki.

Data i podpis

Do zobaczenia w podróży marzeń. Powodzenia! Bardzo mocno trzymam za Ciebie kciuki.